

Portal Województwa Lubuskiego



21/2022

NASZA LUBUSKA

R E G I O N

www.naszalubuska.pl · www.lci-lubuskie.pl · www.facebook.com/LubuskieCentrumInformacyjne · www.twitter.com/LCI_lubuskie

**Marszałek Elżbieta Anna Polak
wzięła udział w obradach Okrągłego
Stołu Samorządowego w Gdańsku**

str. 4

**Za nami 14. Solanin Film Festiwal,
który ma już ogólnopolską renomę.
Grand Prix dla filmu „Dygot”**

str. 6

**Czy w Zielonej Górze rodzi się moda
na piłkę nożną? Lechia w Pucharze
Polski zagra z Jagiellonią Białystok!**

str. 11

Święto rolników, a w tle wszechobecna drożyzna

4 września Zwierzyn był gospodarzem Lubuskiego Święta Plonów, stając się naszą rolniczą stolicą. – To wyjątkowe wydarzenie w historii naszej gminy. To niebawem zaszczyt dla naszej gminy i dla całej społeczności rolniczej – podkreślił wójt Karol Neumann.

– Dzisiaj, podczas Lubuskiego Święta Plonów, chcemy przede wszystkim podziękować rolnikom za ich ciężką pracę, za ich trud, za to, że nie zabraknie chleba na naszych stołach. Wiemy, jaką ciężką pracą jest to okupione, zwłaszcza że w regionie lubuskim piąty rok mamy olbrzymią suszę – mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak. – Nie tylko warunki klimatyczne nam mocno doskwierają. To także wszechobecna drożyzna, która demoluje budżety nie tylko nasze, samorządów, ale też rodzin rolniczych, konsumentów. Z tymi wszystkimi problemami rolnicy dziś się mierzą.

A problemów nie brakuje. – Gospodaruję na małym obszarze, 1,5 hektara. To tylko tyle, żeby wyżywić rodzinę. Ziemiaki, owoce, warzywa... – opowiada Dariusz Mackiewicz ze Zwierzyna. – Poza tym pracuję, bo z tego się nie wyżyje. Paliwo, wszystko poszło w górę. Nawozów to już nawet nie używam, bo kilkaset procent podrożały. Tylko obornikiem nawożę.

Rozmawialiśmy także z rolnikami, którzy uprawiają ponad 100 ha. I nie mają wątpliwości: ceny żywności wzrosną. STR. 2-3



Dożynki wojewódzkie wędrują, bo chcemy pokazać i mniejsze, i większe gminy, dorobek rolników – mówił wicemarszałek Stanisław Tomczyszyn

Problem z Odrą już zniknął? Samorządowcy tak nie sądzą

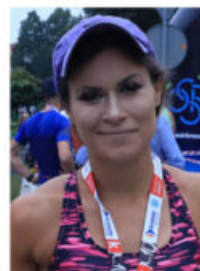
Przysłuchując się wypowiedziom rządowych oficjeli i ulegając narracji mediów zwanych publicznymi, można odnieść wrażenie, że problem zanieczyszczenia Odry zniknął tak, jak martwe ryby z powierzchni rzeki. Jednak

truchła zalegają na dnie, a rzeka wygląda jak martwa.

Stąd ludzie, którym przyszłość Odry jest bliska, samorządowcy, mieszkańcy Nadodrza – już zastanawiają się, jak można ją reanimować i zdają sobie sprawę, że potrzebna jest

diagnoza tego, co się stało, a później rozpisany na lata plan działania. Pakt w tej sprawie podpisali marszałkowie nadodrzańskich województw.

I tylko ze strony rządowej słyszała „Polacy, nic się nie stało”... STR. 8-10



Nie trzeba nadludzkiego wysiłku, żeby wygrywać

– Gdyby nie to, że wszystkie zawody zapisuję w kalendarzu, tobym się dawno pogubiła. Co weekend są. Nawet we wrześniu będę miała taki dzień, że rano będę biegła Zielonogórski Rollercoaster i od razu po nim jedziemy na Memoriał Tomasza Mielki

do Czerwieńska – opowiada Ewelina Michnowicz. Z biegaczką amatorką z Krosna Odrzańskiego rozmawiamy także o wyścigach MTB, triathlonie, duathlonie i morsowaniu. Jak to się stało, że wydolność pani Eweliny wzrosła o 100 procent? STR. 12

Kategoria - Nasza Lubuska

Data publikacji -12 września 2022 godz. 11:05

Rolnicy mają problem, ale po kieszeni dostaniemy wszyscy... W tym numerze

"Naszej Lubuskiej" najczęściej piszemy właśnie o rolnikach i rosnącej nie tylko na polach inflacji. Nie zapominamy również o Odrze. Nadal nie jest znana przyczyna skażenia, ale katastrofa na rzece jest wyciszana. Do tego sprawa zielonogórskiego amfiteatru i wysyp imprez zamykających sezon wakacyjny.